

Polska nie ma zamiaru iść w ślady USA

12 grudnia 2017

Wczoraj po spotkaniu szefów MSZ Polski i Izraela minister Waszczykowski oświadczył, że Polska nie pójdzie w ślady USA i nie uzna Jerozolimy za stolicę Izraela. Wcześniej prezydent USA Donald Trump ogłosił uznanie Jerozolimy za stolicę Izraela i podpisał dokument o przeniesieniu amerykańskiej ambasady z Tel Awiwu do Jerozolimy.

Polska nie zmieni zdania, dlatego że uważamy w dalszym ciągu, że kwestia ta powinna być rozstrzygnięta w bezpośrednich, bilateralnych rokowaniach między Izraelczykami i Palestyńczykami, w oparciu o prawo międzynarodowe, w oparciu o rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ – powiedział Waszczykowski.

Polskie MSZ w reakcji na decyzję Trumpa wydał też oświadczenie, iż Polska „z ostrożnością odnosi się do wszelkich działań wpływających na międzynarodowy status Jerozolimy przed osiągnięciem ostatecznego porozumienia pokojowego między Izraelem a Palestyńczykami”.

Waszczykowski zaznaczył, że kwestia Jerozolimy nie była głównym tematem na spotkaniu w Brukseli, a podjął ją nie Izrael, lecz USA.

„Cała dyskusja toczy się raczej między Amerykanami, Donaldem Trumpem, a resztą świata, która uznaje prawo międzynarodowe, które mówi, że Jerozolima jest częścią negocjacji pokojowych” – zaznaczył szef polskiej dyplomacji.

W Brukseli odbyło się dzisiaj spotkanie szefów MSZ państw UE z premierem Izraela Benjaminem Netanjahu.

Źródło: pl.SputnikNews.com